

Asspirine, Taki mecz (Szatniarz)

Czasem lepiej zejść do szatni
Przychodzi taki dzień...
Kiedy każda z moich akcji
Poprzeczką kończy się...
Nie pomaga żaden doping
Każda piłka męczy mnie
Czasem lepiej zejść do szatni
Lepiej przerwać taki mecz
Chcę mieć dzisiaj święty spokój
Zapomniałem co to gniew
Chcę odpocząć chwilę w szatni
Lubię, lubię, lubię to!
Kiedy trzeba biec do przodu
Ja o krok znów cofam się (cofam się)
Nawet kiedy w końcu trafię
To spalony wtedy jest...
Nie pomaga żaden doping
Każda piłka męczy mnie
Wielka siła bezsilności
Znów wygrywa taki mecz
Chcę mieć dzisiaj święty spokój
Zapomniałem co to gniew
Chcę odpocząć chwilę w szatni
Lubię, lubię, lubię to!
Chcę mieć dzisiaj święty spokój
Zapomniałem co to gniew
Chcę odpocząć chwilę w szatni
Lubię, lubię, lubię to!
A wokół rośnie gwar (rośnie gwar)
Przybywa nowych twarzy (przybywa nowych twarzy)
A wokół rośnie gwar (rośnie gwar)
Tysiące szarych twarzy (tysiące szarych twarzy)
Niech wokół rośnie gwar (niech wokół rośnie gwar)
Ja wiem co chcę zobaczyć (ja wiem co chcę zobaczyć)
Niech wokół rośnie gwar (niech wokół rośnie gwar)
Uśmiech na mojej twarzy...
Pośród ludzi szarych twarzy
Wypatrzeć pragnę to...
I otworzę drzwi do szatni
I wybiegnę znowu bo...
Pośród ludzi szarych twarzy
Wypatrzeć pragnę to...
I otworzę drzwi od szatni
I wybiegnę znowu bo...
A wokół cichnie gwar (cichnie gwar)
Ubywa nowych twarzy (ubywa nowych twarzy)
A wokół cichnie gwar (cichnie gwar)
Uśmiech na mojej twarzy...